KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 18 Lutego. / 2 Marca. Rok 1857. № 58. Jutro, Śtej Kunegun

Od Redakcyi Kurjera Warszawskiego.

Z dniem 1szym Kwietnia, rozpoczynamy kwartał 2gi roku bieżącego.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32): półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycyj Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Przytem *Redakcja* nadmienia, iż niektórzy z Prenumeratorów zamieszkałych tak w Królestwie jako i w Cesarstwie, nadsyłają należność za *Kurjera* pod adresem *Redakcji Kurjera* lub *Pocztowej Expedycji Gazet*, bez dopłaty na koperty; a że z tego powodu przez odwrotne korrespondencje, bywają narażeni na niejaką zwłokę w odbiorze pisma, przeto *Redakcja* zawiadamia, że bez dopłaty na koperty, można prenumerować tylko na najbliższych (zamieszkania Prenumeratora), Urzędach lub Stacjach Pocztowych.

Jutro i w każdy Wtorek *Wielkiego Postu*, Nabożeństwo *Passja*, odprawiane będzie w Kościele XX. *Franciszkanów*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 17 Lutego (1 Marca) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 156; na które, tudzież na dawniejsze, w 532 wnioskach, złożono rs. 7,933 kop: 80. Na żądanie 75 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 8 k. 22), rs. 3,430 kop: 91½, i umorzono xiążeczek oszczędności 28. Przeto Uczestników 9,094, posiada kapitał rs. 398,156 k. 51½.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego. — Ponieważ każdy bilet wzięty na *loterje fantową*, odbytą w dniu 20 Listopada 1856 r. na korzyść Szpitala Śgo Józefa w *Sieradzu*, wygrał fant pewnej wartości, a dotąd pozostało kilkadziesiąt nieodebranych fantów; zatem zawiadamia WW. Właścicieli biletów, że skoro do dnia 1go Kwietnia r. b., nie raczą zgłosić się po takowe, po upływie powyższego terminu, pozostałe fanty na korzyść Szpitala Śgo Józefa w *Sieradzu*, sprzedane zostaną.— Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, A. *Kamieński*. Sekretarz Rady, A. *Błeszyński*.

W dniu 21 z. m., w mieście *Żelechowie*, Gubernji *Lubelskiej*, w Kościele tamecznym, o godzinie 7ej wieczorem, w obec Rodziny i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin W. Ignacego *Pawłowskiego*, Expedytora Poczty; z Panną Karoliną *Rejmond*, Córką Sekretarza Kollegjalnego, Burmistrza tegoż miasta. Błogosławił Młodej Parze, W. JX. Kanonik *Krasuski*, Proboszcz miejscowy. Po czem, całe grono weselne, udało się do mieszkania Rodziców Panny Młodej, gdzie przy uprzejmem, gościnnem i wykwintnem przyjęciu, bawiono się ochoczo aż do rana.

Nakładem Gustawa *Sennewalda*, Xięgarza, w drukarni Uniwersytetu *Krakowskiego*, wyszło dzieło Antoniego-Zygmunta *Helcla*, p. t. *Starodawne prawa polskiego pomniki, poprzedzone wywodem historyczno-krytycznym, tak zwanego Prawodawstwa Wiślickiego, w texcie ze starych rękopismów krytycznie dobranym*; obejmujące do 80 arkuszy druku in 4to. Pięćset dziesięć lat w roku b. upływa, od czasu, kiedy *Kazimierz Wielki*, w *Wiślicy* nadał znany statut *Wiślicki*. W pięć z górą wieków, otrzymujem text tych praw krytycznie podany. Prawnicy *Polscy*, znają całą ważność tej pracy uczonego Z. *Helcla*, ale dzieło to nie tylko samych Prawników zajmować może. Badacz dziejów krajowych, dziejów wewnętrznych narodu, Kościoła, mianowicie szkół, obyczajów i zwyczajów, wreszcie historyk pismiennictwa i języka *polskiego*, bez niego obejść się nie może; każdego nawet myślącego, więcej ukształconego Obywatela zająć potrafi uwagę. Praca sumienna, owoc kilkudziesięciu lat śleńczenia i badań, złożyły to dzieło, które można nazwać jednym z najpiękniejszych pomników obecnej literatury *polskiej*, które w dalekiej przyszłości świadczyć będzie, że i dzisiejsze pokolenie, nie zerwało ogniw narodowych wiążących przeszłość z teraźniejszością, że i u nas wychodzą dzieła, z którémi przed *Europą* słusznie pochlubić się możemy. Wydanie tego dzieła, które w drukiem ogłoszonej xiędze stanowi całość w sobie, należy do najstaranniejszych i najpiękniejszych wydań. Odbito tylko 590 exemplarzy nakładu. Cena rub: sr: 9.

Jutro, jako w wigilję dnia imienin ś. p. Kazimierza *Roztropowicza*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 11tej z rana; na które, pozostała Żona, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Emilja z Grodeckich *Łużyńska*, Żona Porucznika Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*, w wieku lat 19, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały w głębokim żalu Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godzinie w pół

o 4tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, a smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Pozostała po ś. p. Ministrze Sekretarzu Stanu *Turkulle*, *Bibljoteka*, którą ten prawdziwy miłośnik nauk, w najpierwsze zaopatrzył dzieła, jak słyszeliśmy, podobno zakupioną została przez Rząd, i z woli NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, przeznaczoną została dla tutejszego *Instytutu Szlacheckiego*.

Kilkakrotnie oddawana była w pismach zaleta od znawców z pracy pozłotniczej, którą się odznaczył w Kościele XX. *Karmelitów Bosych* na *Krakowskiem-Przedmieściu* w *Warszawie*, P. Walery *Jadłowski*. Kiedy nietylko Ołtarze, ambona, ale i chór organowy ukończony został, Zgromadzenie widzi się być obowiązane złożyć P. *Jadłowskiemu* podziękowanie. Szanowny Artysto! nieszczędziłeś dołożyć starania obok gruntownej znajomości sztuki; nie miałeś na celu zysku, ale raczej pragnąłeś godnie odpowiedzieć twojemu zawodowi. Świątynia PAŃSKA twoją ręką przyozdobiona, świadczyć będzie w potomne czasy o twojej biegłości. Niech cię BÓG utrzymuje przy długiem życiu i czerstwem zdrowiu, abyś mógł wywiązywać się z obowiązań, gdziekolwiek ich przyjmiesz. Nadto, Zgromadzenie jako najbliższy świadek, bo przez trzy lat przekonywało się o rzetelności P. *Jadłowskiego*, przeto poleca go każdemu, ktokolwiek potrzebuje robót pozłotniczych, a nie dozna pod każdym względem zawodu. Równie Zgromadzenie składa podziękowanie, Panom: *Nowakowskiemu*, pozłotnikowi, za zrestaurowanie i odnowienie Kielichów i innych naczyń Kościelnych; Walentemu *Felixiewiczowi*, Majstrowi stolarskiemu, który gustowne *mensy* do Ołtarzy i chór organowy w całym komplecie najstaranniej, podług nakreślonego planu przez P. *Sużyńskiego*, Budowniczego, wykonał; Józefowi *Michniewiczowi*, Majstrowi ślusarskiemu, za misterne zamki i okucia; *Cwejbakowi*, znanemu rzeźbiarzowi; Konstantemu *Lowi*, za ubranie chóru sztukaterją; Majstrom stolarskim, z Bractwa Śgo Michała, za przerobienie ławek w całym Kościele. Oby dobry BÓG, który patrzał na Wasze serca, z jaką ochotą, nie celem zysku, ale abyście wzięli udział w upiększeniu Świątyni, Wam nagrodził; do czego Zgromadzenie wzięło sobie za obowiązek pamiętać o Was w modlitwach.

W ciągu upłynionego miesiąca Lutego, meldowano w Wydziale Śledczym, kradzieży 34, w różnych przedmiotach i gotowiznie, na summę rs. 1,669 kop. 80, i z tych wykryto na summę rs. 535 k. 40.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, ma honor donieść szanownym PP. Prenumeratorom na dzieło Karola *Szajnochy*, p. t. *Jadwiga* i *Jagiełło*, iż 3ci tom tegoż dzieła już wyszedł, i jest do odebrania.

Sprzedaż marmurów *florenckich* i dzieł sztuki w gmachu *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, postępuje szybko. Właściciele chcąc ułatwić Publiczności możność nabycia znajdujących się tam przedmiotów, uchwalili znaczne zniżenie cen od poprzednio naznaczonych; między innemi alabastrowa gruppa zwana *Charité*, wysoka około 2ch łokci, jest dziś do zbycia za 150 rubli. W tym samym stosunku i inne artykuły, pomiędzy któremi ogromny wazon *agatowy*, kilka kolumn, stolików i t. p. Ponieważ wyprzedaż ma trwać jeszcze tylko parę tygodni, nie od rzeczy byłoby pospieszyć się z wyborem, zanim magazyn zamknięty, a wyroby pomienione w dalszą podróż wysłane zostaną.

W tych dniach powrócił do *Warszawy* z zagranicy P. Stanisław *Przystański*, Professor nauk przyrodzonych w *Instytucie Szlacheckim*. P. *Przystański* wysłany przez Rząd dla zwiedzenia znaczniejszych fabryk i zakładów produkujących, tyle ważny dla rolnictwa artykuł nawozów sztucznych, i o ile wiadomo przywiózł ze sobą odpowiednie wzory, plany i inne szczegóły, które każą nam mieć nadzieję zjszczenia w tym względzie oczekiwań naszych Ziemian. Oprócz tego Pan *Przystański* nabył za granicą, mianowicie w *Paryżu*, znaczną partję kosztownych narzędzi, machin fizycznych i chemicznych, świeżo odkrytych lub ulepszonych, które przeznaczone są dla tutejszych zakładów naukowych.

Z powodu wzmianki w onegdajszym *Kurjerze*, o kąpielach wynalazku P. Sylwestra *Ossowskiego*, i ja kilka słów prawdy dołączyć winieniem do tego. Cierpiąc bowiem od kilku miesięcy bóle reumatyczne, jedynie skuteczności tych kąpieli winien jestem powrót do zdrowia. Oddając więc sprawiedliwość temu nader użytecznemu wynalazkowi, wynurzam przytem moją najżywszą wdzięczność P. *Ossowskiemu*, za jego względem mnie staranie i bezinteresowność.— Adam *Karasiński*, Art: Dram:.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 k. 97½, *pszenicy* rs. 8 k. 81½, *jęczmienia* rs. 4 kop: 55½, *owsa* rs. 3 k. 99½, *masła* pud rs. 8, *słoniny* pud rs. 5 kop. 20, *kartofli* czetw: rs. 1 k. 96, *okowity* wiadro rs. 2 k. 65, *szumówki* wiadro rs. 1 kop: 59.— Sprowadzono w dniu 27m z. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 513, z różnych miejsc Królestwa 101, ogółem *wołów* sztuk 614, *wieprzy* 500, *cieląt* 1083; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 534, na prowincję 44, na liwerunek 36; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 390.

(A. n.) Suchy, wywiędły *stokfisz*, pod ręką dzielnego kuchmistrza, to arcy-dzieło gastronomji i doskonałości *polskiej* kuchni! i takiem to dziełem, pierwszy dzień obecnego postu, rozpoczął przedwczoraj między innemi P. *Muchowicz* w swym handlu *win*, przy ulicy *Chmielnej*, częstując licznych Gości i odbierając zasłużone pochwały. A jak zawsze i wszędzie, tak też i teraz na nowej swojej siedzibie, pragnąc być czynnym w dogadzaniu podniebieniom szanownych smakoszów, nie tylko że obiecał wybornie przyrządzonym *stokfiszem* przyjmować w *Piątki* przychodniów, lecz nadto zaopatrzył i ciągle zaopatruje swój handel w różnorodne i najwykwintniejsze, pod względem smaku, tak zagraniczne, jako i krajowe *marynaty*, *pasztety* i tym podobne przysmaki, *ryby* i rozliczne potrawy. Do popłukania zaś tego, ma wyborną piwnicę; o czem ja sam jako amator *stokfiszu*, spieszę zawiadomić amatorów jego. ***

Xięgarnia i skład nut K. *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* Nro 483, otrzymała w komis oddawna poszukiwany romans do śpiewu, p. t. *Wspomnienie o Warszawiankach*, muzyka Stan: *Taborowskiego* z *Bruxelli*, słowa Zeno: *Rappaporta*; sprzedaje się we wszystkich

składach nut w *Warszawie* i na prowincji, po kopiejek 20.

(A. n.) Zwiedzając menażerję Pawła *Bernabo*, i widząc tak śmiałą młodą kobietę, pełną odwagi, rodem z *Petersburga*, Abdosję *Iwannę*, która wchodzi do 3ch lwów *afrykańskich*, walcząc w ich klatce bez najmniejszej obawy z temiż, mam sobie za obowiązek oddać tejże publiczną pochwałę.— Obywatel miasta *Warszawy*, *L. R.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N. N. kop: 30, na restaurację Kościoła w mieście *Kłobucku*.

W dniu 11 Listopada r. z., W. *Napiórkowski*, Dziedzic dóbr *Łochowa*, wypadłszy z dorożki, w skutek zranienia nogi, udał się na kurację do Szpitala *Ewangelickiego*. Jako przyjaciel prawie codziennie Go odwiedzający, zawiadamiam Osoby, które mnie o pobyt Jego zapytywały, iż obecnie jest zdrowszy, i już interessowanych przyjmuje.—J. *Ostałowski*, U.R.G.W.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 61, wartość kuponu rs. 1 kop: $64^1/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 46, wartość kuponu kop: 11; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 61; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 11, wartość kuponu rs. 1 k. $88^8/_9$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Żydówka*, Pani *Quatrini*, Panna *Rivoli* 8-kroć, PP. *Dobrski* 12-kroć, *Troschel* 4-kroć i *Szczepkowski* 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Helena de la Seigliére*, Panny: *Palińska*, *Dutkiewicz*, PP. *Żołkowski* 3-kroć, *Królikowski* 4-kroć, oraz *Swieszewski* i *Bodurkiewicz* po 3-kroć.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy *Trębackiej*, w domu dawniej *Grassowa* pod Nr 642, P. *Rajczak* grać będzie.— W tymże zakładzie dostać można wszelkich potraw i napojów.

Anglja. *Londyn, 26go Lutego*, (wiado: teleg:).— Na ukończonem posiedzeniu Izby Wyższej, zamknięto rozprawy *Chin* dotyczące. Przy głosowaniu, Rząd miał za sobą 146 głosów, a przeciw sobie 110. — W Izbie Niższej również roztrząsano propozycję P. *Cobden* względem *Chin*. John *Russel* przemawiał przeciw Rządowi. Rozprawy dalsze odroczono. — Pogłoska, jakoby Rząd zamierzał wysłać nową wyprawę na odszukanie *Franklina*, była mylną. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 26go Lutego.*— Minister skarbu Baron *Bruck*, powrócił tu z *Medyolanu*. (St: Anz:).

Chiny. — Korrespondencje z *Hong-Kong* dochodzą do 15go Stycznia. Z *Kantonu* donoszą, iż *Chińczycy* bezustannie ostrzeliwają floty *Angielskie*. Przy wyspie *Whampoa*, w porcie *Kantonu*, flota Cesarska połączyła się z powstańcami *Chińskiemi*, dla atakowania wspólnie *Anglików*. Dżunki *Chińskie* atakowały parostatek Angielski *Thistle*, osadę wymordowali, a okręt spalili. — Oprócz tego z *Makao*, 10go Stycznia, doszła wiadomość, iż Cesarz *Chiński* wszystkie pięć portów, dla *Europejczyków* otwartych, ogłosił w stanie oblężenia. (Neue Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 26go Lutego. — Flyvenposten* donosi, że konferencje nad cłem *Sundzkiem* raz tylko jeszcze obradować będą. *Danja* otrzyma 35 miljo: talarów. Niektóre tylko Państwa od razu spłacą kapitał. Do spłaty ratami wyznaczono czterdzieści terminów. Wszystkie Mocarstwa opłacają jednakowy procent. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 25go Lutego.* — Wszystkie doniesienia dzisiejsze zgadzają się, że Lord *Cowley* i *Feruk Chan*, zgodzili się już na wzajemne warunki układu, i że jedyną trudnością jest redakcja traktatu. Nic jednak nie ma być ostatecznie podpisane, dopóki Pułkownik *Ouseley* nie powróci z *Londynu* z projektem traktatu zatwierdzonym przez Rząd *Angielski*. Treść warunków ma być następna: *Anglja* w stosunkach handlowych względem *Persji* postawioną będzie na stopie narodów najbardziej uprzywilejowanych. Skutkiem tego posiadać ma prawo mienia Konsulów w oznaczonych miejscach *Persji* i wybrzeża zatoki *Perskiej*, z wyjątkiem nadbrzeżnych punktów morza *Kaspijskiego*, gdyż tam żadne Mocarstwo nie utrzymuje ajentów dyplomatycznych. *Herat* zostanie opuszczony przez *Persów*, a *Buszir* przez *Anglików*. Co się tyczy zamienienia *Karraku* na port wolny, o tem nie ma już mowy.— Doniesienia z *Algierji* są dość niepomyślne. Zima jest tam nadzwyczaj mroźną i zrządziła wiele szkód. Ta to okoliczność wstrzymuje podobno wyjazd Marszałka *Randon*.— Wczoraj Xiężna *Matylda* dawała bal. Kostiumów okazało się na balu bardzo mało. Cesarz i Cesarzowa byli obecni i brali udział w tańcach. — Choroba jedwabników nie ustaje. Cesarz wyznaczył 10,000 fr. nagrody za wykrycie przyczyn choroby i środków zaradczych. (In: B.).

Wpływ karnawału na kassę oszczędności *Paryzką* jest widoczny. W ubiegłym tygodniu zwroty wynoszą więcej aniżeli składki o 70,000 fr. (St: An:).

Paryż, 27go Lutego, (wia: tel:). — Nadeszła tu depesza telegraficzna z *Turynu*, zawiadamia, iż 26go b. m. przybył tam J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz. — Z *Neapolu* pod datą 23 b. m. donoszą, iż panuje tam zupełna spokojność, ale tajne towarzystwa rozwijają czynność. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt, 24go Lutego*, (wiad: telegr:). — Dziś ogłoszony został dekret, znoszący z d. 1m Maja r. b. dotychczasowe odcinanie pewnej części płacy na korzyść Skarbu, Urzędnikom cywilnym i wojskowym.— P. Gonzales *Bravo* wyjechał do *Londynu*.—Według doniesień z prowincji, Konserwatyści przy wyborach do Kortezów, mają znaczną większość. (St: Anz:).

Persja. — Ostatnia poczta z *Indji Wschodnich* przywiozła wiadomości datowane 2go Lutego z *Bombay*. Podług nich, Poseł Angielski *Murray*, którego postępowanie było pierwszym powodem sporu, przybył do *Bender-Buszir*, nad zatoką *Perską*. Wojska *Angielskie* zajęły główną kwaterę w *Bassorze*, przy ujściu *Szat-el-Arab*, na territorjum *Tureckiem*.— Z *Bombay* ciągle wysyłane są wojska do zatoki *Perskiej*. — Z *Bender-Buszir* piszą pod dniem 17tym Stycznia: »Wojska *Angielskie* nie są niepokojone przez nieprzyjaciela. Oddział jazdy i artylerji konnej napadł na skład zapasów i ammunicji *Perskiej*, o 22 mil od obozu i zabrał takowy, nie poniosłszy żadnej straty." (N. Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 20go Lutego.* — Mianowaną tu została Kommissja do organizacji żandarmerji. U Posła Cesarsko-*Rossyjskiego*, P. *Buteniew*, dany

był wielki bal.— Flota *Angielska* ma pozostać w *Bujukdere* do 24go b. m. Rząd *Angielski* objął administracją telegrafu w *Warnie.* (St: Anz:).

Włochy.— W odlewarni *Ricci* Ojca i Syna w *Rzymie,* odlano dnia 31 Stycznia statuę MATKI BOZKIEJ, na pamiątkę ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia. Ma ona $2^1/_2$ sążni wysokości, i stać będzie na placu *Hiszpańskim.* Model jest dziełem rzeźbiarza *Obici.* Papież polecił Kardynałowi *Antonelli,* aby w Jego imieniu znajdował się przy spuszczaniu metalu w formę, co zwykle połączonem bywa z pewną uroczystością religijną. W czasie spuszczania stopionego kruszcu, zawołał ktoś przez nieostrożność, że zabraknie metalu, co tak przeraziło starego *Ricci,* że zemdlał. Okazało się, że obawa ta była płonną, i odlew udał się jak najzupełniej. Z okazji tej przypominają, że Benvenutto *Cellini* w takim samym znalazł się przypadku, a ponieważ nie było czasu do stracenia, więc wszystkie swoje naczynia srebrne i cynowe wrzucił co prędzej do pieca, żeby przysporzyć metalu. (Czas).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bubnow Pułkow: z Żytomierza nr 625; Ciesielski Józ: Ob: z Gaju nr 625; Fudakowski Kazi: Oby: z Kleczkowa nr 625; Kruszewki Walerjan Ob: z Babic nr 720; Otocki Tom: Ob: z Miedzechowa nr 1852; Preiss Jul: Kup: z Moskwy nr 634; Pruski Kazi: Ob: z Dąbrowy nr 2690; Sędzimir Alex: Oby: z Szlubowa nr 556; Winkel Gerhard Kup: z Cesarstwa nr 414.

Wyjechali: Arkuszewski Teodozy Oby: do Załesia; Borowski Kajetan Ob: do Ostrówka; Czyżewski Wład: Ob: do Lublina; Dobiecki Teod: Oby: do Kołacinka; X. Gostkowski Kar: Kanonik do Kromołowa; Popławski Józ: Oby: do Turowa.

Przyjechali koleją żelazną: Casimir Albert fabr: z Berlina nr 603; Elsner Jan Urzęd: Pruski z Wrocławia nr 414; Ejsenbein Gust: Kom: Kup: z Sztutgardu nr 414; Frenkel Jul: Oby: z Paryża nr 414; Godlewski Ant: Ob: z Krakowa nr 613; Quetting Józ: Technik z Berlina nr 414; Zinowiew And: Rotm: Gwar: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Grajbner Karolina, i Matuszewska Apolonja Oby: do Galicji; Richard Adolf Kom: Kup: do Paryża.

DONIESIENIA.

Przechodząc ulicą Trębacką na Senatorską, zgubiony został **Kaptur** czarny, atłasowy, z różową podszewką, czarnym puszkiem obszywany; sumienny Znalazca raczy oddać do Kantoru Loterji Barbary Latoszek, w pałacu Potockich Nr 415;— tamże potrzebna jest **PANNA** umiejąca czytać, pisać i roboty Kobiece.

NAGRODY rub: sr. 10.—W dniu 28 Lutego wieczorem, w powrocie z Kolei Żelaznej pociągiem nocnym, zgubioną została **Mufka tumakowa**, atłasem zielonym podszyta, bądź wysiadając z wagonu bądź w dorożce. Kto takową odniesie na ulicę Wiejską pod Nr 1731, na drugie piętro, otrzyma powyższą Nagrodę.

Potrzebne są **Panny**, dobrze uzdatnione do Krawieczyzny. Wiadomość w domu pod Nr 195, na 1szem piętrze od podwórza, ulica Krzywe-Koło.

Opieka Szlachecka w BIELSKU w Gubernji Grodzieńskiej, zawiadamia niniejszem, że w jej obecności odbędzie się dnia 18 Marca publiczna Licytacja, z ustanowionemi według prawa, trzechdniowemi przetargami, na oddanie od dnia 24 Czerwca r. b. po dzień 1 Stycznia 1860 r. w dzierżawę, Dóbr LISOWA z przyległościami, będących własnością małoletnich Bienieckich, a położonych w Powiecie Bialskim, i przynoszących rocznego dochodu 2,000 rs., od której to summy rozpocznie się Licytacja. Nadto że na miejscu w tychże dobrach Lisowo, dnia 15 Kwietnia r. b., odbywać się będzie Sprzedaż publiczna, Koni, Bydła i Nierogacizny, Powozów, Mebli i t. p. Ruchomości, należących do tychże nieletnich Bienieckich, a ocenionych na rs. 10,195 kop: $75^1/_2$. Życzący przeto zadzierżawić te Dobra, lub nabyć pomienione Ruchomości, zechcą się zgłosić w terminach powyżej wskazanych, według daty starego Kalendarza.



KOCZ z fordeklem, na stojących resorach, do podróży; Nejdyczanka z wierzchem, mało używana; Bryczka mała bez wierzchu, i Furgon lekki, są do sprzedania, w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość w podwórzu, w Warsztacie Kowalskim.

Na Dobra położone w Powiecie Łęczyckim, żądana jest **Pożyczka** zaraz po Towarzystwie, od rs. 6,000 do 15,000. Ktoby sobie życzył umieścić podobny Kapitał, raczy zgłosić się w dniach 2 i 3 b. m., od godz: 3 do 4ej po południu, do Hotelu Polskiego Nr 49, bez pośrednictwa osób trzecich.

Jeden **POKÓJ** i **SALON**, oraz Kuchnia i Komórka na drzewo, na 1szem piętrze, jest do wynajęcia od Wielkiejnocy, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 452, w domu Jana Błeszyńskiego.

Ramki do Fotografji różnej wielkości i fasonu, nadeszły po cenach zniżonych do handlu J. Drevs, przy ulicy Senatorskiej Nr 466. PP. Fotografowie zamieszkali na prowincji, życzący mieć takowe, zechcą nadesłać obstalunki franko, które w krótkim czasie najakuratniej będą mieli przesłane.

Potrzebne są **Panny** uzdatnione do szycia BIELIZNY; tudzież przyjmują się Panny do nauki. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 332, na 2m piętrze w oficynie.

Do magazynu Strojów damskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9 potrzebne są PANNY, kompletnie uzdatnione do Strojów. Bliższa wiadomość na miejscu.



Łososia wędzonego Elbląskiego, w wyborowym gatunku, nadszedł transport do Handlu Win i Korzeni Teodora Tock, przy ulicy Podwal, i sprzedaje się po bardzo przystępnej cenie.



Dnia 27 z. m. na Krak:-Przedm:, lub ulicy Miodowej, w południe, zabłąkała się **Suczka** z gatunku wyżełków angiels:, odmiany: czarne z białem, nóżki nakrapiane, z obróżką i dzwonkiem na szyi. Kto ją odprowadzi pod Nr 586*b*, ulica Długa, do mieszkania Nro 36, dostanie nagrody rubla.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.
TEATR WIELKI. Jutro, *Violetta.*— *Wesele w Ojcowie.*

Codziennie w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, jest nowa SZARADA do odgadnięcia; Steoroskopy Paryzkie do obejrzenia; a przy herbatce lub pączyku, frej Xiążki dają się do czytania.— Dla osób stale uczęszczających, szklanka białej kawy z dwoma bułeczkami, kosztuje rs. 2 miesięcznie.

Niżej podpisanego Restauracja, przy ulicy Trębackiej pod Nr 636/7 w domu W. Schustra, naprzeciw Hotelu Rzymskiego, poleca się w obecnym Poście, **Rybami** zawsze świeżemi, gustownie i smacznie zrobionemi; szczególniej na żądanie wielu Osób, Szczupakiem prawdziwie po Żydowsku (nadziewanym), na gorąco lub zimno. Przyjmuje także abonamenta miesięczne na Obiady, oraz podług życzenia obstalunki u siebie i za domem.— A. *Hejnikowski.*

W Cukierni P. *Kadecza,* przy ulicy *Senatorskiej,* w domu W. *Bujno,* codzień przyrządzane są świeże **PIEROGI** i **ROSZCZYGAJKI.**

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się OGŁOSZENIE na **Czytelnię bezpłatną.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 18 Lutego (2 Marca) 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*